

## POSTANOWIENIE

Puck, dnia 20 czerwca 2011 r.

Sąd Rejonowy w Wejherowie I Wydział Cywilny  
w składzie Sędzia Sądu Rejonowego Mieczysław Grzenkowski  
po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2011 r.  
na posiedzeniu niejawnym  
w kwestii przedstawienia pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu  
w sprawie z powództwa I J D F F I  
Z N F S z siedzibą w  
W

przeciwko J S

o zapłatę

postawiła: przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie  
prawne:

czy art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych /Dz.U. Nr 146,  
poz. 1546 z późn. zm./ w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada  
1964 r. Kodeks postępowania cywilnego /Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm./ w  
zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg  
rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym, jest zgodny z  
art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Na oryginale własnoręcy podpis

### Uzasadnienie

#### Stan faktyczny

Powód – I J D F F I Z  
N F S z siedzibą w W pozewem z dnia  
kwietnia 2010 r. wniósł do Sądu Rejonowego dla W w W o  
wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nakazującemu pozwanemu J  
S zapłatę na rzecz powoda kwoty zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia  
wniesienia pozwu do zapłaty oraz zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

Jako podstawę żądania wskazał dołączony do pozwu wyciąg z księgi rachunkowej Funduszu o nr , który to dokument stanowi dokument urzędowy na podstawie art. 194 ustawy z dnia 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) i jest tym samym dokumentem wskazanym w treści art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. – będącym podstawą wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W uzasadnieniu powód powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 07.10.2009 r. (sygn. akt III CZP 65/09) stwierdzającą, iż „Wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach sekurytyzacyjnych stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym”. Powód, którego organem upoważnionym do reprezentowania jest I J T F I S.A. z siedzibą w W nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 23.09.2008 r. wierzytelność przysługującą T P S.A. względem pozwanego, a wynikającą wprost z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – w kwocie stanowiącej wartość przedmiotu sporu. Powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty spornej kwoty wskazując jednocześnie, iż w przypadku jej niezapłacenia sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. Pozwany do dnia wniesienia pozwu nie dokonał jednak spłaty zadłużenia.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla W w W nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę objętą żądaniem pozwu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W następstwie otrzymanego nakazu zapłaty pozwany J S wniósł zarzuty zaskarżając nakaz w całości. Zarzucając niewłaściwość sądu oraz brak wykazania podstawy merytorycznej roszczenia, jak też nieuwzględnienie przedawnienie roszczenia wniósł o oddalenie żądania pozwu w całości jako całkowicie nieuzasadnionego i nieudowodnionego oraz o zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, iż zważywszy, że regularnie wywiązuje się ze swoich zobowiązań względem TP S.A. niezrozumiałym jest domaganie się rzekomej należności bez wskazania podstawy do jej naliczania. Sam wyciąg z ksiąg powoda nie dowodzi, iż istniała jakakolwiek należność. Powód nie wykazał bowiem istnienia podstawowego roszczenia, pomiędzy nim a T P , a tym samym nie może udowodnić istnienia swojego roszczenia względem pozwanego. Okoliczność, że powód zawarł z kimś umowę cesji nie jest równoznaczne z istnieniem zobowiązania pierwotnego.

Postanowieniem z dnia września 2010 r. Sąd Rejonowy dla W w W stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Wejherowie celem rozpoznania.

Na rozprawie pozwany przyznał, że łączyła go z T P S.A. umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, która została bezpodstawnie rozwiązana w pierwszej połowie 2007 r. i prawdopodobnie została mu naliczona opłata specjalna z tytułu przedterminowego zerwania umowy. Nie posiadał jednakże żadnych dokumentów z tym związanych. Natomiast zobowiązany przez sąd pełnomocnik powoda do przedłożenia faktur dotyczących należności głównej oraz do wykazania jaka była podstawa do naliczania należności nie zajął stanowiska w zakreślonym przez sąd terminie.

### Ustalenia Sądu i stan prawny

Praktycznie jedynym dowodem w sprawie, który może zadecydować o zasadności roszczenia jest dołączony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia .03.2010 r. Z dokumentu tego wynika, że I J D

F F I Z N F S z  
siedzibą w W , którego organem upoważnionym do reprezentowania jest I  
J T F I S.A. z siedzibą w W stwierdza, że  
w księdze rachunkowej Funduszu w dziale wierzytelności pod numerem  
ujawniona jest jako wierzytelność Funduszu kwota zł przysługująca od: S  
J , na którą składa się : należność główna – kapitał w kwocie : zł, odsetki  
ustawowe naliczone od kwoty głównej za okres od dnia .06.2007 do dnia .03.2010 w  
wysokości zł oraz odsetki karne w kwocie zł. Powód oświadczył też w  
dokumencie, że nabył przedmiotową wierzytelność od T P S.A. na  
podstawie umowy o przelew wierzytelności z dnia .09.2008 r., która to wierzytelność  
wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz oświadczył, że  
wierzytelność oparta na niniejszym wyciągu jest w pełni wymagalna. Pozwany nie  
kwestionował faktu zawarcia umowy przelewu wierzytelności pomiędzy powodem a  
pierwotnym wierzycielem, jak również nie kwestionował autentyczności dokumentu  
stwierdzającego tę okoliczność. Dlatego też dowody zawnioskowane przez powoda w  
pozwie w tym zakresie należy uznać za bezprzedmiotowe.

Zgodnie z treścią art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach  
sekurytyzacyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 z późn. zm.) księgi rachunkowe funduszu  
sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania  
oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią  
towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten  
sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się  
praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych  
oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach  
publicznych. Z powyższej regulacji wynika, że mamy do czynienia z dokumentem o mocy  
dokumentu urzędowego, który na gruncie spraw o charakterze cywilnoprawnym traktowany  
jest na równi z dokumentami urzędowymi, o których stanowi art. 244 k.p.c. Zatem, aby  
dokument taki stanowił podstawę uwzględnienia dochodzonego roszczenia wystarczy, aby  
spełniał formalne wymogi przewidziane dla tego rodzaju dokumentów oraz w sposób  
precyzyjny opisywał dochodzoną pozewem wierzytelność. Do sądu należy bowiem  
wykładnia dokumentu. Z dokumentami urzędowymi wiążą się domniemania prawne  
ustanowione ustawą procesową, są to mianowicie domniemanie prawdziwości  
(autentyczności) oraz domniemanie zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo  
zaświadczone. Domniemania te mogą być obalone w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c.  
tj. przez zaprzeczenie prawdziwości dokumentu lub przez udowodnienie, że oświadczenie  
organu zawarte w danym dokumencie urzędowym, wystawionym przez ten organ, jest  
niezgodne z prawdą. Przyjmuje się, iż przez domniemanie zgodności z prawdą dokument  
urzędowy staje się najbardziej wiarygodnym środkiem dowodowym w postępowaniu  
cywilnym, mającym dla sądu najczęściej rozstrzygające znaczenie. Z takim usytuowaniem  
dokumentu urzędowego wiąże się rozkład ciężaru dowodu przy obalaniu domniemań, z  
których te dokumenty korzystają. W myśl art. 252 k.p.c. strona, która zaprzecza  
prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia  
organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te  
udowodnić. Artykuł ten nie wyłącza możliwości zwalczania prawdziwości dokumentu  
urzędowego, lecz powoduje zmianę rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym  
poprzez odwrócenie ogólnej zasady wyrażającej się w obowiązku udowodnienia roszczenia  
przez powoda.

**Przedmiot pytania prawnego i jego dopuszczalność**

Przy rozpatrywaniu powyższych kwestii Sąd powziął wątpliwości dotyczące zgodności ze wskazanymi w sentencji przepisami Konstytucji art. 194 cyt. ustawy o funduszach inwestycyjnych w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. w zakresie w jakim nadaje wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym, co oznaczałoby, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód zawarty w nim informacji, na równi z dokumentami urzędowymi.

W myśl art. 193 Konstytucji RP oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 z późn. zm) każdy sąd może przedstawić Trybunałowi pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Wynika stąd, że formalną przesłanką pytania prawnego jest funkcjonalna zależność pomiędzy tym pytaniem a sposobem rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Przy czym jak przyjmuje się w orzecznictwie Trybunału przedmiotem pytania prawnego mogą być wszystkie te przepisy, których zgodność lub niezgodność z Konstytucją wpłynę na treść rozstrzygnięcia sądu pytającego, lecz nie muszą one stanowić podstawy rozstrzygnięcia, jak w przypadku skargi konstytucyjnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2002 r., o sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14). Zdaniem sądu w niniejszym przypadku zależność taka istnieje, gdyż od odpowiedzi na zadane pytanie uzależniony jest kierunek rozstrzygnięcia, a mianowicie czy w sytuacji braku innych dowodów uznanie konstytucyjności spornego dokumentu jako dokumentu urzędowego przesądzi o wyniku procesu na korzyść powoda, czy też pozbawienie go takiego atrybutu spowoduje przyjęcie klasycznego modelu rozkładu ciężaru dowodu. W niniejszej sprawie praktycznie całe postępowanie dowodowe zostało wyczerpane. W myśl art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Z jednej strony należy zatem dążyć do ustalenia w postępowaniu prawdy obiektywnej, a z drugiej strony mieć na uwadze, iż rozpoznawany spór jest sprawą stron, a nie sądu. Zwrócić należy ponadto uwagę, że brak wykazania istotnych okoliczności obciążać musi zawsze podmiot, na którym spoczywa ciężar tego dowodu. Na podkreślenie zasługuje także fakt, iż sprawa toczy się na podstawie przepisów o postępowaniu uproszczonym, gdzie zgodnie z art. 505<sup>5</sup> § 1 k.p.c. okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe nie zgłoszone w pozwie, odpowiedzi na pozew, na pierwszym posiedzeniu przeznaczonym na rozprawę lub w sprzeczności od wyroku zaocznego mogą być rozpoznawane tylko wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła ich powołać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Paragraf 2 tego artykułu przewiduje zaś, że powód może przytoczyć nowe okoliczności faktyczne i wnioski dowodowe nie później niż w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pism pozwanego wymienionych w paragrafie poprzedzającym. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zatem konsekwencja zastosowania art. 194 cyt. ustawy w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. ma bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, ponieważ nadając moc prawną dokumentu urzędowego wyciągowi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego powoduje zmianę rozkładu ciężaru dowodu. Biorąc pod uwagę treść art. 234 k.p.c. wskazującą, że sąd jest związany domniemaniami prawnymi, domniemanie zgodności z prawdą treści tego wyciągu przesądzi o wyniku procesu. W

sprawie zawisłej przed tutejszym sądem wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowić będzie dowód istnienia i wysokości dochodzonej przez powoda wierzytelności.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że pozwany zawarł umowę jako konsument z poprzednikiem prawnym powoda – T P S.A. Za konsumenta bowiem w myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. uważa się osobę fizyczną, która dokonuje czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową.

### Wzorce konstytucyjne

W ocenie Sądu nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych na tle rozpatrywanego przypadku pozostaje niezgodne z następującymi przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej:

- art. 2 stanowiącemu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej;
- art. 32 ust. 1 zdanie 1 stanowiącemu, iż wszyscy są wobec prawa równi;
- art. 76 stanowiącemu, iż władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Przepisy te stanowią wzorce oceny zakwestionowanych przepisów, które pozwalają stwierdzić, że naruszone zostały w ten sposób zasady wynikające ze wskazanych wyżej przepisów Konstytucji:

- zasada sprawiedliwości społecznej, którą ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne,
- zasada równości,
- zasada ochrony praw konsumenta.

Pierwsze z dwóch wskazanych wyżej zasad pozostają ze sobą w ścisłym związku. Zasada równości jest niejako emanacją zasady sprawiedliwości społecznej. Wynikają z nich zasady prawidłowej legislacji, zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, świadomego i racjonalnego działania ustawodawcy, a także lojalnego postępowania państwa wobec jednostki. Można je również rozpatrywać w odniesieniu do pozycji stron postępowania cywilnego. Istotną treścią zasady równości jest nakaz jednakowego traktowania wszystkich podmiotów charakteryzujących się pewną istotną cechą wspólną i oznacza niedopuszczalność zarówno dyskryminowania jak i faworyzowania niektórych z nich /zob. wyrok TK z dnia 15 marca 2011 r. sygn. akt P 7/09/. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02 (OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12); „Spory cywilno-prawne, powstające na tle stosunków prawnych opartych na zasadzie równorzędności, powinny być rozpatrywane w postępowaniu sądowym na zasadzie równości stron”. Ponadto zasada równości zaliczana jest do naczelnych zasad postępowania cywilnego oraz podlega ochronie także na przepisów prawa międzynarodowego, czy to Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm./ jak i prawa Unii Europejskiej.

Wydaje się, że przyznanie specjalnej mocy dowodowej wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnego oraz zmiana zasady rozkładu ciężaru dowodu narusza te zasady. Do owych wyciągów jako dowód w postępowaniu cywilnym należy stosować odpowiednio przepisy art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. co oznacza, że aby udowodnić istnienie dochodzonej przez fundusz wierzytelności i jej wysokość, wystarczy przedłożyć sądowi wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, bez potrzeby wskazywania tytułu, ani okoliczności, w jakich zobowiązanie powstało. Wynikające z art. 244 § 1 k.p.c.

domniemanie skutkuje zmianą reguły ciężaru dowodu określonej w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.c. W miejsce zasady, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) obowiązuje tutaj reguła, że osoba, która zaprzecza prawdziwości, jak również treści dokumentu urzędowego zobowiązana jest przeprowadzić dowód przeciwności. W konsekwencji powód jest zwolniony z obowiązku udowodnienia okoliczności, które zostały ujęte w księgach rachunkowych funduszu, natomiast pozwany, chcąc obalić powyższe domniemanie musi wykazać nieprawdziwość treści wynikających z takich ksiąg. W praktyce możliwość wykazania nieprawdziwości zapisów widniejących w tego rodzaju księgach pozostaje raczej iluzoryczna, zwłaszcza, że pozwany konsument nie dysponuje często danymi dotyczącymi zdarzeń powodujących powstanie zobowiązań, niekiedy sprzed paru lat i nie prowadzi w tym zakresie szczegółowej rachunkowości.

Wprowadzone przez zakwestionowany przepis rozwiązanie powoduje umocnienie i tak istniejącej przewagi profesjonalnej instytucji dysponującej silną pozycją na rynku w stosunku do konsumenta. Instytucję tę stanowi fundusz sekurytyzacyjny należący do grupy funduszy inwestycyjnych zamkniętych, który może działać jako fundusz standaryzowany oraz niestandaryzowany (art. 185 i 187 cyt. ustawy). Działalność funduszu sekurytyzacyjnego polega na emisji certyfikatów inwestycyjnych w celu zgromadzenia środków na nabycie wierzytelności lub praw do świadczeń z tytułu określonych wierzytelności (art. 183 ust. 1 cyt. ustawy). Procedura ta jest elementem szerszego procesu sekurytyzacji polegającego na emitowaniu papierów wartościowych, których zabezpieczeniem ekonomicznym są określone wierzytelności. W zależności od rodzaju transakcji fundusz zawiera umowę przelewu wierzytelności z bankiem bądź z innym podmiotem gospodarczym. Transakcja nabycia przez fundusz sekurytyzacyjny puli wierzytelności na zabezpieczenie emisji certyfikatów inwestycyjnych powinna znaleźć odzwierciedlenie w księgach rachunkowych. Nie przesądza to jednak jeszcze, że konkretna wierzytelność istnieje, w ramach bowiem kontroli rachunkowej nie jest oceniana prawna strona konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszy jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu lub sprzedaży w celach finansowych. Brak zatem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. W tym kontekście przyznanie wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu mocy prawnej dokumentów urzędowych rodzi poważne wątpliwości co do konstytucyjności tego przepisu, co jednakże wynika *expressis verbis* z treści art. 194 cyt. ustawy o funduszach inwestycyjnych. Ustawodawca poprzez powyższą regulację różnicował sytuację podmiotów uczestniczących w sporze sądowym, pogarszając sytuację konsumenta. W celu oddalenia żądań powoda musi on bowiem obalić domniemania związane z mocą prawną dokumentu urzędowego. Brak jest uzasadnienia do takiego różnicowania podmiotów postępowania sądowego i z tego punktu widzenia powyższa regulacja stanowi jaskrawy przejaw naruszenia konstytucyjnej zasady równości.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreślał też ścisły związek między zasadą równości, a zasadą sprawiedliwości społecznej. Różnicowanie podmiotów prawa może być uznane za dopuszczalne na gruncie zasady równości, w sytuacji jeżeli służy realizacji zasady sprawiedliwości społecznej (por. wyrok z 28.03.2007 r., sygn. K 40/04, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 33/. Sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej wywodzoną z klauzuli demokratycznego państwa prawnego będzie różnicowanie sytuacji prawnej określonych podmiotów, które prowadzi do ich nierównego traktowania.

Rozwiązanie wprowadzone w zakwestionowanym przepisie powoduje umocnienie i tak istniejącej przewagi profesjonalnej instytucji finansowej dysponującej silną pozycją na rynku w stosunku do konsumenta. Tymczasem art. 76 Konstytucji przewiduje szczególną

ochronę słabszych na rynku podmiotów, m.in. konsumentów, przyjmując w założeniu, że są oni słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymagają ochrony. Dyrektywa wynikająca z art. 76 Konstytucji znajduje zastosowanie do wszelkich regulacji prawnych obejmujących konsumentów, które nie powinny pogłębiać naturalnej dysproporcji ich pozycji prawnej w stosunku do podmiotów profesjonalnych, a przyczynić się do niwelowania różnic. Ustawodawca wprowadził szereg specjalnych unormowań mających na celu poprawę sytuacji konsumentów, którzy stanowią faktycznie słabszą stronę stosunków prawnych z przedsiębiorcami, ma to zapewnić m.in. ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 ze zm./, ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081 ze zm./ czy ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm./). Należy mieć na uwadze, że także w postępowaniu cywilnym pozwany konsument ma słabszą pozycję procesową tocząc spór z profesjonalnym podmiotem. W tym stanie rzeczy sytuację tę jeszcze bardziej osłabia przyjęcie zakwestionowanej regulacji, powód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi bowiem na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania wiarytelnosci oraz jej wysokości, a legitymuje się tylko wystawionym przez siebie wyciągiem, konsument zaś w celu jego obalenia musi przeprowadzić często niemożliwym do wykonania dowodem przeciwnostwa. Prowadzi to do osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może prowadzić nawet do zasądzenia świadczenia nieodpowiadającego istniejącej wiarytelnosci.

Na uwagę zasługuje okolicznosc, iż wyrokiem z dnia 15 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt P 7/09 Trybunał Konstytucyjny uznał art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo Bankowe w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw, w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie 1 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wydaje się, iż pozycja prawna w tym zakresie funduszy sekurytyzacyjnych nie powinna być bardziej uprzywilejowana niż banków, co nie znajdowałoby racjonalnego uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe okolicznosci na podstawie art. 3 w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym Sąd postanowił jak w sentencji.



Na oryginale własny podpis Sędzia

Zgodność z oryginałem  
poświadczam

Wejherowo, dnia 31.08.2011.

Sekretarz